

Tarnów, dnia: 22 października 2009 r.

**Stanowisko Zarządu
Stowarzyszenia Rzeczników Konsumentów
do projektu zmiany Prawa Energetycznego powołującej
kompleksowe punkty kontaktowe dla odbiorców końcowych**

Mając na uwadze liczne uwagi nt projektu zmian Prawa energetycznego w zakresie powołania kompleksowych punktów kontaktowych Zarząd Stowarzyszenia Rzeczników Konsumentów stoi na stanowisku, że powołanie kompleksowych punktów kontaktowych dla odbiorców końcowych jest niewątpliwie zasadne i słuszne, jednakże uważamy, że usytuowanie i powierzenie zadań dotyczących prowadzenia tychże punktów powiatowym (miejskim) rzecznikom konsumentów jest rozwiązaniem niewłaściwym.

Pragniemy podnieść, że odbiorcą końcowym w rozumieniu ustawy Prawo energetyczne jest każdy odbiorca dokonujący zakupu paliw lub energii na własny użytek, a zatem może nim być zarówno konsument (w rozumieniu kodeksu cywilnego) jak i cała gama innych podmiotów, w szczególności małe i średnie przedsiębiorstwa, duże przedsiębiorstwa, czy też inne podmioty (np. stowarzyszenia, instytucje publiczne, itp.). Mając powyższe na uwadze należy podkreślić, że wysoce niefortunnym byłoby, aby przepisy prawa rozszerzyły krąg obsługiwanych przez rzeczników podmiotów na każdy podmiot, który zawiera umowę z przedsiębiorcą energetycznym. Rozszerzenie tego kręgu może spowodować zatarcie granic pomiędzy konsumentem a profesjonalistą.

Nadto projektowany zapis stanowiłby niebezpieczny precedens dla innych gałęzi prawa oraz rozdziwiał w udzielaniu porad przez rzecznika, może być źródłem sporów i niepotrzebnych skarg na odmowę wykonania obowiązków.

Zdaniem naszym, rola rzecznika w projektowanych założeniach winna być nakierowana na rolę arbitra (oczywiście za zgodą) lub ewentualnie jako podmiotu przedstawiającego w danej sytuacji stanowisko w toku zawistego przed sądem polubownym sporu (*amicus curiae*).

Na marginesie pragniemy podnieść, że rzecznicy udzielają informacje lub porady odbiorcom indywidualnym energii elektrycznej, ciepła i gazu będących konsumentami, w rozumieniu art. 22¹ k.c., jednakże w sprawach zawiłych i skomplikowanych zwracają się do Urzędu Regulacji Energetyki jako organu specjalizującego się w problematyce energetycznej. Powyższe wynika z faktu, że rzecznicy w ograniczonym zakresie posiadają wiedzę specjalistyczną w tym zakresie. Należy podnieść, że rzecznicy w zasadzie nie podejmują działań przed powstaniem sporu, lecz dopiero w sytuacji, gdy konflikt pomiędzy indywidualnym odbiorcą energii a przedsiębiorcą zaistniał.

Rzecznicy konsumentów działają w większości jednoosobowo i często w niepełnym wymiarze czasu pracy. Również zdarza się, że łączą stanowiska, funkcje, itp. Nadto w przytłaczającej większości nie posiadają wyodrębnionych w strukturach powiatów biur, tak więc nie są w stanie w żaden sposób prowadzić kompleksowego punktu kontaktowego.

Zarząd Stowarzyszenia uważa, że mimo uwag URE, co do efektywności proponowanego rozwiązania, zadania te winny zostać przypisane delegaturom URE, które dysponują wyspecjalizowaną kadrą oraz odpowiednimi do realizacji tych zadań środkami finansowymi. Jeżeli w tej materii istnieją jakieś przeszkody, to wystarczy przecież utworzyć specjalne stanowiska w URE na bazie pracowników delegatur, co spowoduje, że po pierwsze będzie merytoryczne przygotowanie osób do obsługi kompleksowych punktów kontaktowych, po drugie stan taki nie rodziłby (w przeciwieństwie do organizacji takiego punktu u rzecznika) żadnych kosztów finansowych, i po trzecie nie ma żadnych emocji czy wątpliwości związanych, z tym komu udziela się porad i w jakim zakresie.

Powyższe ma zasadnicze znaczenie dla projektowanej regulacji, bowiem (zgodnie z wcześniejszymi rozważaniami) odbiorcą końcowym może być nie tylko konsument lecz również przedsiębiorca, co naszym zdaniem stoi w jaskrawej sprzeczności z regulacjami prawnymi określającymi kim jest rzecznik i komu winien pomagać. Inną sprawą jest, że tak zredagowany przepis (ze względu na definicję konsumenta zawartą w kodeksie cywilnym) może być w sprzeczności z innymi ustawami jak i również z Konstytucją RP.

W projektowanej regulacji ustawodawca zamierza powierzyć samorządowi powiatowemu kolejne zadanie, które *de facto* powinno stanowić zadanie państwa a nie samorządu terytorialnego. Również należy się zastanowić, dlaczego zadania te nie są projektowane dla samorządu województwa, który także ma przypisane przepisami prawa zadania z zakresu ochrony konsumentów. Inną sprawą jest, że zapisy te (dotyczące samorządu województwa) są martwe i w zasadzie nie stosowane.

Przekazanie projektowanych zadań z zakresu administracji rządowej, samorządowi powinno wiązać się z przekazaniem środków finansowych na zabezpieczenie ich realizacji, o czym proponowany przepis w żaden sposób nie wspomina.

Należy także podnieść, że projektowana regulacja, prawdopodobnie będzie niczym innym, jak niedbałą implementacją prawa unijnego do polskiego porządku prawnego, co rodzi również określone skutki prawne.

Konkludując oświadczamy, że mając na uwadze przytoczone argumenty przedstawioną propozycję zmian uważamy za nierealną i niemożliwą do wykonania, a zatem Stowarzyszenie Rzeczników Konsumentów jest absolutnie przeciwne wprowadzenia przepisów w zaproponowanym brzmieniu.

W imieniu Stowarzyszenia

Krzysztof Podgórski
Prezes Stowarzyszenia

Elżbieta Sługocka-Krupa
Wiceprezes Stowarzyszenia